Ewangelia Łukasza

Rozdział 9

**1**. Zwoławszy do siebie zaś dwunastu uczniów Jego dał im moc i władzę nad wszystkimi demonami i choroby uleczać **2**. i wysłał ich głosić Królestwo Boga i uzdrawiać będących słabymi **3**. i powiedział do nich niczego zabierajcie w drogę ani lasek ani torby ani chleba ani srebra ani po dwie tuniki mieć **4**. i w który- kolwiek dom weszlibyście tam pozostawajcie i stamtąd wychodźcie **5**. I ilu- kolwiek nie przyjęłoby was wychodząc z miasta tego i pył ze stóp waszych strząśnijcie na świadectwo dla nich **6**. Wychodząc zaś przechodzili po wioskach głosząc dobrą nowinę i lecząc wszędzie **7**. Usłyszał zaś Herod tetrarcha stające się przez Niego wszystkie i był w niepokoju z powodu być mówionym przez niektórych że Jan jest wzbudzony z martwych **8**. przez niektórych zaś że Eliasz został ukazany innych zaś że prorok jeden (z) dawnych powstał **9**. A powiedział Herod Jana ja ściąłem głowę kto zaś jest Ten o którym ja słyszę takie i szukał (by) zobaczyć Go **10**. I wróciwszy wysłannicy opowiedzieli Mu ile uczynili i wziąwszy ze sobą ich wycofał się na osobność do miejsca pustego miasta które jest nazywane Betsaida **11**. zaś tłumy dowiedziawszy się podążyły za Nim i przyjąwszy ich mówił im o Królestwie Boga i potrzebę mających uzdrowienia uzdrawiał **12**. zaś dzień zaczął chylić się podszedłszy zaś dwunastu powiedzieli Mu rozpuść tłum aby odszedłszy do wokół wiosek i wsi rozłożyliby się i znaleźliby żywność gdyż tu w pustym miejscu jesteśmy **13**. Powiedział zaś do nich dajcie im wy zjeść (oni) zaś powiedzieli nie są nam więcej niż pięć chlebów i dwie ryby jeśli czy nie poszedłszy my mielibyśmy kupić dla całego ludu tego pokarmy **14**. Było bowiem jakby mężów pięć tysięcy powiedział zaś do uczniów Jego ułóżcie ich grupami każda pięćdziesiąt **15**. I uczynili tak i położyli wszystkich **16**. Wziąwszy zaś pięć chlebów i dwie ryby spojrzawszy do góry w niebo pobłogosławił je i połamał i dawał uczniom (by) zostać podane tłumowi **17**. I zjedli i zostali nasyceni wszyscy i zostało zebrane co przekraczało im kawałków koszów dwanaście **18**. I stało się w być On modlący się sam tylko byli razem z Nim uczniowie i zapytał ich mówiąc kim Ja mówią tłumy być **19**. zaś odpowiedziawszy powiedzieli Janem Zanurzającym inni zaś Eliaszem inni zaś że prorok jakiś (z) dawnych powstał **20**. Powiedział zaś im wy zaś kim Ja mówicie być odpowiedziawszy zaś Piotr powiedział Pomazaniec Boga **21**. (On) zaś upomniawszy ich nakazał nikomu powiedzieć to **22**. powiedziawszy że musi Syn człowieka wiele wycierpieć i zostać odrzuconym przez starszych i arcykapłanów i znawców Pisma i zostać zabitym i trzeciego dnia zostać wzbudzonym **23**. Mówił zaś do wszystkich jeśli ktoś chce za Mną przyjść niech się wyprze siebie samego i niech zabierze krzyż jego co dzień i niech podąża za Mną **24**. Który- bowiem kolwiek chciałby życie jego uratować zgubi je który- zaś kolwiek zgubiłby życie jego ze względu na Mnie ten zbawi je **25**. Co bowiem dozna korzyści człowiek pozyskawszy świat cały siebie samego zaś zgubiwszy czy doznawszy straty **26**. Który- bowiem kolwiek zawstydziłby się Mnie i moich słów tego Syn człowieka zawstydzi się kiedy przyszedłby w chwale Jego i Ojca i świętych zwiastunów **27**. mówię zaś wam prawdziwie są niektórzy (z) tutaj stojących którzy nie skosztują śmierci aż do (kiedy)kolwiek zobaczyliby Królestwo Boga **28**. Stało się zaś po słowach tych jakby dni osiem i wziąwszy ze sobą Piotra i Jana i Jakuba wszedł na górę pomodlić się **29**. I stał się w modlić się Jego wygląd oblicza Jego inny i odzienie Jego biały promieniujący **30**. I oto mężowie dwaj wspólnie rozmawiali (z) Nim którzy byli Mojżesz i Eliasz **31**. Którzy zostawszy ukazanymi w chwale mówili (o) odejściu Jego które zamierzał dopełnić w Jeruzalem **32**. zaś Piotr i z nim byli którzy są obciążeni snem ocknąwszy się zaś zobaczyli chwałę Jego i dwóch mężów stojących razem z Nim **33**. I stało się w odłączyć się oni od Niego powiedział Piotr do Jezusa Mistrzu dobre jest nam tu być i uczynilibyśmy namioty trzy jeden Tobie i Mojżeszowi jeden i jeden Eliaszowi nie wiedząc co mówi **34**. Te zaś on gdy mówi stała się chmura i ocieniała ich przestraszyli się zaś w ci wejść w chmurę **35**. I głos stał się z chmury mówiący Ten jest Syn mój umiłowany Jego słuchajcie **36**. I w stać się głos został znaleziony Jezus sam i oni zamilkli i nikomu oznajmili w tych dniach niczego co widzieli **37**. Stało się zaś w następnym dniu gdy zeszli oni z góry wyszedł na spotkanie Mu tłum wielki **38**. I oto mąż z tłumu wykrzyknął mówiąc Nauczycielu proszę Cię zwróć uwagę na syna mojego gdyż jednorodzony jest mi **39**. i oto duch bierze go i nagle krzyczy i szarpie go z pianą i ledwo odstępuje od niego łamiąc go **40**. I poprosiłem uczniów Twoich aby wyrzuciliby go i nie mogli **41**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział o pokolenie niewierzące i które jest przewrócone aż do kiedy będę przy was i będę znosił was doprowadź tu syna twojego **42**. Jeszcze zaś gdy podchodzi on szarpnął nim demon i potrząsnął upomniał zaś Jezus ducha nieczystego i uzdrowił chłopca i oddał go ojcu jego **43**. Byli zdumiewani zaś wszyscy na wielkość Boga wszyscy zaś będąc zadziwionymi na wszystkie co uczynił Jezus powiedział do uczniów Jego **44**. Włóżcie wy w uszy wasze słowa te bowiem Syn człowieka ma być wydanym w ręce ludzi **45**. (Oni) zaś nie rozumieli wypowiedzi tej i była która jest ukryta dla nich aby nie pojęliby jej i bali się zapytać Go o wypowiedź tę **46**. Weszło zaś rozważanie w nich kto- kolwiek oby jest większy (z) nich **47**. zaś Jezus zobaczywszy rozważanie serca ich chwyciwszy dzieciątko postawił je przy sobie **48**. I powiedział im który jeśli przyjąłby to dzieciątko w imię moje Mnie przyjmuje i który jeśli Mnie przyjąłby przyjmuje (Tego) który wysłał Mnie bowiem mniejszym wśród wszystkich was będący ten będzie wielki **49**. Odpowiedziawszy zaś Jan powiedział Mistrzu zobaczyliśmy kogoś w imię Twoim wyrzucającego demony i zabranialiśmy mu gdyż nie podąża z nami **50**. A powiedział do niego Jezus nie zabraniajcie który bowiem nie jest przeciw nam za nami jest **51**. Stało się zaś w być napełnione dni przyjście w górze Jego i On oblicze Jego utwierdził (by) iść do Jeruzalem **52**. i wysłał zwiastunów przed obliczem Jego i poszedłszy weszli do wioski Samarytan tak, że przygotować Mu **53**. i nie przyjęli Go gdyż oblicze Jego było zmierzające ku Jeruzalem **54**. Zobaczywszy zaś uczniowie Jego Jakub i Jan powiedzieli Panie chcesz powiedzielibyśmy ogień schodzić z nieba i zniszczyć ich jak i Eliasz uczynił **55**. Obróciwszy się zaś upomniał ich i powiedział nie wiecie jakiego ducha jesteście wy **56**. Bowiem Syn człowieka nie przyszedł życie ludzi zniszczyć ale uratować i poszli do innej wioski **57**. Stało się zaś gdy idą oni po drodze powiedział ktoś do Niego będę podążał za Tobą gdzie- kolwiek poszedłbyś Panie **58**. i powiedział mu Jezus lisy nory mają i ptaki nieba gniazda zaś Syn człowieka nie ma gdzie głowę skłoniłby **59**. Powiedział zaś do innego podąż za Mną zaś powiedział Panie pozwól mi odszedłszy najpierw pogrzebać ojca mojego **60**. Powiedział zaś mu Jezus pozwól martwym pogrzebać swoich martwych ty zaś odszedłszy rozsław Królestwo Boga **61**. Powiedział zaś i inny będę podążał za Tobą Panie najpierw zaś pozwól mi rozstać się (z tymi) w domu moim **62**. Powiedział zaś do niego Jezus nikt położywszy rękę jego na pług i patrzący na z tyłu odpowiedni jest do Królestwa Boga

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu